

Filip Rosengarten

Kilka uwag na temat unormowania praw i obowiązków adwokatury

Palestra 27/9(309), 60-62

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FILIP ROSENGARTEN

**KILKA UWAG NA TEMAT
UNORMOWANIA PRAW I OBOWIĄZKÓW ADWOKATURY¹**

Stosownie do art. 1 nowego prawa o adwokaturze² „adwokatura powołana jest” m.in. do współdziałania „w kształtowaniu i stosowaniu prawa”. Jest to *novum*, nie znajdujące odpowiednika w przepisach poprzednio obowiązującej (tj. do dnia 1 października 1982 r.) ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury.³

Zgodnie z art. 58 pkt 9 cyt. prawa o adwokaturze do zakresu działania Naczelnej Rady Adwokackiej należy m.in. „udzielanie opinii o projektach aktów ustawodawczych oraz przedstawianie wniosków i postulatów w zakresie tworzenia i stosowania prawa.” Z tego przepisu wynika, że Naczelna Rada Adwokacka ma nie tylko prawo i obowiązek występowania z własnymi wnioskami i postulatami we wspomnianym zakresie (bądź z wnioskami i postulatami adwokatury jako takiej), ale ponadto ma także prawo i obowiązek opiniowania projektów aktów ustawodawczych. *Implicitie* mieści się w tym zalecenie skierowane pod adresem organów normotwórczych, aby zwracały się do Naczelnej Rady Adwokackiej o takie opinie. Oczywiście od uznania tych organów zależeć będzie, kiedy (tzn. w jakich wypadkach) zasięgnięcie takiej opinii będzie pożądane i celowe.

Stosownie do postanowień art. 13 cyt. prawa o adwokaturze „Naczelna Rada Adwokacka składa Radzie Państwa doroczne sprawozdanie z działalności adwokatury oraz przedstawia informacje problemowe.” Wspomniane „informacje problemowe” dotyczą niewątpliwie również problemów z zakresu tworzenia (kształtowania) i stosowania prawa. Może to być sumaryczne przedstawienie problemów już opracowanych w roku sprawozdawczym, ale mogą to być również nowe problemy, jakie się wyłoniły w tym zakresie.

Przytoczone wyżej przepisy prawne, stanowiące nowość w ukształtowaniu statusu, praw i obowiązków adwokatury, wymagają — ze względu na swą doniosłość — bliższego omówienia.

¹ Nawiązując do treści artykułu należy nadmienić, iż Naczelna Rada Adwokacka — opierając się na opinii organów samorządowych bądź powołanych doraźnie zespołów adwokatów-specjalistów z danych dziedzin prawa — zgłaszała swoje uwagi do organów ustawodawczych oraz do organów rządowych szczebla centralnego, a m.in. co do następujących aktów prawnych:

1. ustawy o emeryturach pracowniczych i rentach,
2. prawa o ruchu drogowym,
3. ustawy karnej skarbowej,
4. ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości,
5. kodeksu postępowania cywilnego,
6. ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Miało to miejsce już po wejściu w życie prawa o adwokaturze (notatkę niniejszą sporządził adw. Z. Czernski — *przyp. Red.*).

² Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 124).

³ Ustawa z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. z 1963 r. Nr 57, poz. 309; zm.: Dz. U. z 1967 r. Nr 13, poz. 55).

Przede wszystkim zastanawia użyty w cyt. art. 1 ust. 1 prawa o adwokaturze zwrot „adwokatura powołana jest”. Określenie to należy rozumieć oczywiście nie w znaczeniu jakiegoś „posłannictwa”, lecz w znaczeniu „powołania do życia”, „dopuszczenia do działalności”, czyli w rozumieniu „roboczym”, a więc określającym prawa i obowiązki adwokatury. Nie da się jednak zaprzeczyć, że w pewnej mierze takie unormowanie omawianego przepisu prawnego może sugerować rozumienie owego pojęcia „powołania” również w tym pierwszym znaczeniu (a więc o szczytnej roli adwokatury).

Wspomniane prawo Naczelnej Rady Adwokackiej do przedstawiania wniosków i postulatów (art. 58 pkt 9 prawa o adwokaturze) stanowi uprawnienie do pewnego rodzaju inicjatywy w tym zakresie, choć nie jest to jednoznaczne z prawem do występowania (w ścisłym tego słowa znaczeniu) z inicjatywą prawodawczą, która by automatycznie wyzwała dalszy proces normotwórczy. Należy więc rozumieć, że chodzi tu jedynie o prawo do występowania ze stosownymi wnioskami czy postulatami wobec organów, do których — z mocy stosownych przepisów prawnych — należy właściwa inicjatywa ustawodawcza lub działalność czy inicjatywa normotwórcza.

Przy ocenie tego nowego określenia praw i obowiązków, a tym samym także i stanowiska prawnego adwokatury, pamiętać należy, że w rzeczywistości adwokatura również do tej pory spełniała podobną bądź zbliżoną rolę w kształtowaniu, a szczególnie w stosowaniu prawa, przez zajmowanie konkretnego stanowiska (opartego na wykładni prawa) wobec władz i organów państwowych, a w szczególności wobec sądów przez wnoszenie odwołań i wywoływanie orzeczeń, zwłaszcza zaś orzeczeń Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. *Novum* w treści obecnego prawa o adwokaturze polega na tym, że te cele, osiągnane już dotychczas w dużej mierze przez adwokaturę, obecnie się eksponuje i wskazuje na to iż jest to nie tylko ubocznym, końcowym efektem pracy adwokackiej, ale także należy do aktualnej, bieżącej działalności adwokatury i do podstawowych jej zadań.

Z przytoczonych wyżej przepisów art. 13 i art. 58 pkt 9 prawa o adwokaturze wynika, że obowiązek udzielania wspomnianych opinii, przedstawiania wyżej wymienionych wniosków i postulatów oraz składania Radzie Państwa corocznego sprawozdania ciąży formalnie na Naczelnej Radzie Adwokackiej, jednakże materiał dla tych opinii, wniosków, postulatów i sprawozdań Naczelna Rada Adwokacka zbierać musi z działalności całej adwokatury. Dlatego też z polecenia Naczelnej Rady Adwokackiej utworzone zostały w okręgowych radach adwokackich specjalne zespoły problemowe, których obowiązkiem będzie gromadzić takie materiały w celu wykorzystania ich w opisany wyżej sposób przez Naczelną Radę Adwokacką.

Mimo że strona formalna w postaci reprezentacji adwokatury w wymienionej dziedzinie powierzona została Naczelnej Radzie Adwokackiej, to jednak pod względem merytorycznym prawa i obowiązki związane z tą częścią działalności adwokatury w myśl cyt. art. 1 ust. 1 przysługują bądź ciążą na całej adwokaturze, tj. na wszystkich adwokatach, choćby nawet chwilowo nie wykonujących zawodu. Z art. 58 pkt 12 lit. a prawa o adwokaturze wynika wyraźnie, że można być wpisanym na listę adwokatów i wykonywać swoje uprawnienia korporacyjne (a więc podlegać zarazem prawom i obowiązkom adwokatury), a nie wykonywać zawodu. Omawiana tu działalność, tj. współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu prawa, jest właśnie taką dziedziną działalności, którą uprawiać można w każdej postaci wykonywania zawodu przewidzianej w art. 4 prawa o adwokaturze, a także

w wypadkach niewykonywania zawodu (np. w postaci pracy naukowej czy publicystycznej).

Wyraźne powierzenie adwokaturze (w ramach jej praw i obowiązków) również dziedziny współdziałania w kształtowaniu i stosowaniu prawa stanowi — w moim odczuciu — wyraz uznania ustawodawcy dla tego zawodu i jego przedstawicieli zarówno ze względu na ich zawodowe przygotowanie teoretyczne, jak i ze względu na bogate na ogół i wszechstronne doświadczenie życiowe członków palestry.

Ten wyraz uznania i zaufania powinien nas wszystkich zobowiązywać i mobilizować do wywiązywania się z powierzonych nam zadań.

NOTATKI

O REYMONCIE

Adwokatura polska, zajęta swoimi pracami i problemami zawodowymi, nie dostrzega często wybitnych osiągnięć adwokatów w sprawach pozazawodowych. Przed dwoma laty ukazała się książka adw. Witolda Kotowskiego zatytułowana „Pod wiatr”. Zajmuje się ona W. S. Reymontem w okresie jego młodości.

Jest to książka mająca znaczenie w rozwoju myśli i życia Reymonta, książka wielkiego trudu i żmudnych poszukiwań. Odznacza się ogromną erudycją w zakresie tego, co o Reymoncie napisano i jaką dokumentację z jego życia zebrano, a także gruntowną znajomością dzieła Reymontowego.

Budzi szacunek, dociekliwość autora w poszukiwaniu śladów życia wielkiego pisarza: wędrówki po miejscach, w których Reymont mieszkał, rozmowy z ludźmi, którzy go znali, tropienie śladów przeżyć, które zaowocowały dziełami literackimi. Omawiana książka nie ogranicza się tylko do biograficznych dziejów Reymonta, autor bowiem analizuje kształtowanie się myśli Reymonta, kształtowanie człowieka w jego dziele.

Poszukiwania Witolda Kotowskiego rozpoczęły się już w okresie okupacji. Właśnie wtedy najwięcej jeździł, szukał i czytał. Materiału gromadziło się coraz więcej, coraz dokładniejsza też stawała się znajomość literackiego twórcy Reymonta.

Wydawało mi się dotychczas, że znałem pisarstwo Reymonta. Wszak czytałem „Chłopów”, „Ziemie obiecane”, „Komediantkę”, „Rok 1794”. Teraz jednak po przeczytaniu książki Kotowskiego zrozumiałem, jak bardzo niedostateczna była moja znajomość Reymontowego dzieła literackiego. Analiza utworów takich, jak „Suka”, „Franek”, „Pielgrzymka” i wiele innych, uświadomiła mi luki w moich lekturach, niedostrzeżenie dzieł wybitnych, śmiałych, na swoją epokę wręcz rewolucyjnych. To przekazanie wartości epickich i poznawczych książek Reymonta jest dodatkowym osiągnięciem Witolda Kotowskiego.

Książka — „Pod wiatr” uświadamia, jak wiele może dokonać rzeczywiste zamieszanie połączone z pracowitością. Wieloletni wysiłek Witolda Kotowskiego zaowocował książką o dużym znaczeniu, książką, bez której nie będzie się już mógł obyć żaden badacz literatury zajmujący się Reymontem.

Musimy tutaj wyrazić żal, że książka Kotowskiego urywa się jakby w połowie, nie dokończona. Należy żywić nadzieję, że jeszcze przeczytamy drugą część tej